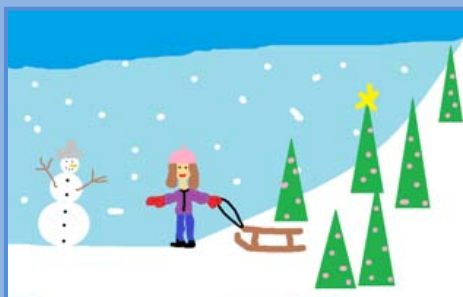
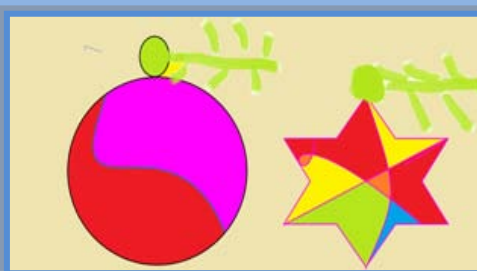


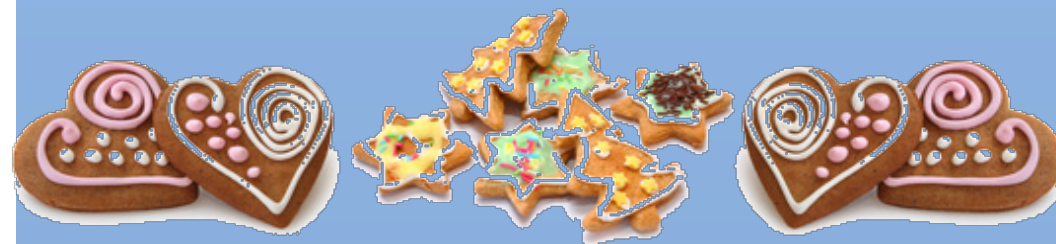
W numerze

Wieczera wigilijna2
Prace dzieci.....4

Prace wykonane przez dzieci na zajęciach komputerowych



Bez ostonek



Gazetkę przygotowali uczestnicy zajęć dziennikarskich
pod kierunkiem p. Mirosławy Kidały.

Nr 105
Grudzień 2014
MDK im. J. Korczaka w Krakowie
os. Kalinowe 18 (www.mdkkorczak.pl)

Wieczera wigilijna



Do tradycji wigilijnych należało dopilnowanie, aby do wieczerzy wigilijnej zasiadała parzysta liczba osób; nieparzysta wróżyć miała rychłą śmierć jednego z biesiadników.



Wieczera rozpoczynała się wspólną modlitwą i do końca miała charakter uroczysty i poważny. Nikomu – oprócz gospodyni – nie wolno było wstawać od stołu (wróżyło to nieszczęście lub śmierć) ani rozmawiać (aby w ciągu roku nie było kłótni).



Liczba postnych potraw wigilijnych powinna być nieparzysta: dawniej u chłopów było 5 do 7 potraw, 9 u szlachty, 11 lub 13 u arystokracji. Taka liczba potraw miała zapewnić urodzaj w następnym roku.



Uważano, że należy skosztować wszystkich potraw wigilijnych, wówczas w ciągu roku nie zazna się głodu.



Stół był nakryty śnieżnobiałym obrusem, ponieważ biel w symbolice chrześcijańskiej wyraża radość i symbolizuje prawdę, czystość i doskonałość. Pod obrusem układano siano lub słomę – jako symbol narodzin Pana Jezusa w stajence.



Wiele obrzędów i wierzeń wigilijnych związanych jest ze zdrowiem. Wierzono, że kto w Wigilię kichnie, ten będzie zdrowy przez cały rok. Wiele potraw gotowano z rzepy, z nadzieją, że uchroni to przed bólem zębów. Jabłka jedzone podczas wieczerzy miały zapobiegać bólowi gardła, a orzechy bólowi zębów.



W Wigilię starano się nic nie pożyczać, uważano bowiem, że kto tego dnia coś z domu swojego wydaje, ten niczego się nie dorobi.



Pamiętano, aby przy wieczerzy mieć przy sobie pieniądze – wtedy będą przez cały rok. Myjąc się rano, wkładano do wody kilka srebrnych, a nawet złotych monet. Dotykano ich, aby być silnym jak kruszec, z którego monety zrobiono.



Cały dzień spędzano w spokoju i wesoło, gdyż zapewniało to szczęście i pomyślność w przyszłym roku.



Do wieczerzy wigilijnej zasiadano, gdy na niebie ukazywała się pierwsza gwiazda – na pamiątkę Gwiazdy betlejemskiej prowadzącej pasterzy do Betlejem.



Prezenty wręczano wtedy, gdy na niebie zapłonęła pierwsza gwiazdka. Wigilijny zwyczaj obdarowywania się wywodzi się z rzymskich Saturnaliów. Potem wiązano go z podarkami składanemu małemu Jezusowi przez Trzech Króli.



Najpopularniejsze potrawy wigilijne w dawnych czasach to: zupa migdałowa, karp na szaro, szczupak z szafranem, groch z kapustą, kluski z makiem i miodem, tradycyjna kutia, przyrządzana z kaszy pszennej, miodu i maku oraz kompot z suszonych owoców.

Wszystkim daniom wigilijnym przypisywano symboliczne znaczenie, np. chleb symbolizował dobrobyt i początek nowego życia, wypieki z mąki zapewniały pomyślność w nadchodzącym roku, ryba przypominała o chrzcie, zmartwychwstaniu, odradzeniu życia oraz nieśmiertelności, groch – chronił przed chorobami, mak był symbolem płodności.



Niegdyś opłatom wigilijnym przypisywano wiele różnych, niezwykłych, dobroczynnych właściwości. Sama ich obecność w domu miała zapewniać dostatek, spokój i błogostawieństwo boże, chronić dom przed piorunem, pożarem i innymi nieszczęściami.